

J. J.

Wystawa "Postęp techniczny w Polsce okresu Oświecenia"

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 7/1-2, 227-228

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



lat kilkunastu przedsięwzięcie wydawnicze mające na celu upowszechnienie wiedzy, a przede wszystkim przyrodoznawstwa. W latach 1956—1961 wydano w tej serii zainicjowanej przez miesięcznik „Problemy“ 50 tomów o łącznym nakładzie 672 tys. egzemplarzy i objętości 1060 arkuszy wydawniczych (z tego 5 małych encyklopedii o łącznym nakładzie 370 tys. egzemplarzy i objętości 445 arkuszy wydawniczych). Spośród tych 50 tomów 23 prac wyszło spod pióra autorów polskich, reszta zaś stanowiła przekłady.

Po drugie — jak w każdej dobrej popularyzacji nauki — szeroko uwzględniona została w „Bibliotece Problemów“ historia nauki. Odnosi się to zarówno do tomów omawiających poszczególne problemy wiedzy współczesnej, gdzie materiał aktualny wprowadzany jest często w ujęciu historycznym, jak i do tomów poświęconych specjalnie dziejom nauki i techniki. Tomów takich ukazało się dotychczas osiem: E. Curie, *Maria Curie*; L. Fermi, *Atomy w naszym domu*; M. Von Laue, *Historia fizyki*; S. Lilley, *Ludzie, maszyny i historia*; K. Michałowski, *Technika grecka*; D. J. Struik, *Krótki zarys historii matematyki do końca XIX w.*; F. S. Taylor, *Historia nauk przyrodniczych w zarysie, Historia odkryć geograficznych — wielcy odkrywcy i badacze Ziemi*¹. Nie wszystkie z tych prac uniknęły błędów — przede wszystkim w tłumaczeniu, gdyż spośród ośmiu tomów mamy tylko jedną pracę polską — ale ich całość stanowi bardzo poważny wkład do naszej skąpej literatury z zakresu historii nauki i techniki.

E.O.

POSIEDZENIE POŚWIĘCONE PROBLEMOM POPULARYZACJI HISTORII NAUKI I TECHNIKI

27 listopada 1961 r. odbyło się w Muzeum Techniki w Warszawie posiedzenie zorganizowane przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, na którym dr Irena Stasiewicz, mgr Maria Burdowicz-Nowicka i mgr inż. Bolesław Orłowski wygłosili referat *O społecznym znaczeniu prac popularnonaukowych z zakresu historii nauki i techniki*.

Referenci oparli rozważania na obszernej analizie aktualnego stanu popularyzacji historii nauki i techniki w Polsce, omawiając działalność w tej dziedzinie zarówno instytucji naukowych, jak i wydawnictw, prasy, radia i telewizji. W zakończeniu referatu podali oni wnioski, których realizacja przyczyniłaby się do polepszenia efektów prac popularyzatorskich.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której brali udział m. in. prof. dr E. Olszewski, red. inż. Dobrzański, mgr Dymecka, inż. J. Jasiuk, red. J. Rządowski, red. Przełupski, mgr M. Witwińska².

W zebraniu, któremu przewodniczył prof. dr A. Birkenmajer, poza pracownikami Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN oraz Muzeum Techniki uczestniczyli zaproszeni przedstawiciele wydawnictw i czasopism.

J.J.

WYSTAWA „POSTĘP TECHNICZNY W POLSCE OKRESU OŚWIECENIA“

Dla spopularyzowania historii techniki polskiej, a zwłaszcza wielu jej chlubnych kart nieznanym szerszemu gronu, Muzeum Techniki w Warszawie podjęło

¹ Z pięciu ostatnich książek ukazały się w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki“ recenzje lub notatki; zob. nry: 1/1957, 1/1960, 1/1961, 2/1960 i 3-4/1960.

² Referat i streszczenie dyskusji opublikowane będą w najbliższym numerze „Kwartalnika“.

inicjatywę zorganizowania cyklu wystaw obrazujących stan techniki w Polsce w poszczególnych okresach historycznych.

Pierwsza z tego cyklu wystawa *Postęp techniczny w Polsce okresu Oświecenia* otwarta była w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach w okresie 12.XI—10.XII 1961 r. Urządzenie wystawy właśnie w Kielcach nie było przypadkowe: organizatorzy wyszli naprzeciw inicjatywie miejscowego środowiska technicznego.

Koncepcja wystawy była analogiczna jak ekspozycja Muzeum Techniki na wystawie *Ignacy Krasicki i Oświecenie w Polsce*¹, tzn. pokazano najważniejsze osiągnięcia postępu technicznego, które pojawiły się na ziemiach polskich w II połowie XVIII w. przy czym w porównaniu do ekspozycji w Lidzbarku Warmińskim wystawiony materiał został znacznie rozszerzony i przeredagowany.

Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem. Przewiduje się, że w ciągu 1962 r. zostanie ona pokazana na Śląsku, a następnie w Warszawie.

J.J.

Z POBYTU W POLSCE M. PIHLA, DUŃSKIEGO HISTORYKA NAUKI

W połowie października 1961 r. gościła w Polsce na zaproszenie Komitetu Nauk Historycznych PAN delegacja duńskich pracowników nauki i nauczycieli. Na jej czele stał historyk fizyki i fizyk, profesor uniwersytetu w Kopenhadze, dr Morgens Pihl. W czasie pobytu wygłosił on w Warszawie dwie prelekcje.

Dnia 17 października prof. Pihl mówił na Uniwersytecie Warszawskim o stosunku nauk przyrodniczych i technicznych do nauk humanistycznych.

Zagadnienie nie jest nowe w historii nauki. Już od wieków toczy się w środowisku uczonych i filozofów zacięty spór o miejsce nauk przyrodniczych i technicznych w systemie nauk i o wzajemny stosunek przyrodoznawstwa do humanistyki. Prof. Pihl podejmuje na nowo ten dotychczas nieprzestarzały temat i próbuje go oświetlić z punktu widzenia aktualnych sprzeczności między tymi dwoma formami poznania rzeczywistości. Prelegent uwidatnia w szczególności sprzeczności ostatnio powstałe, związane z niespotykaną w historii ingerencją polityki w sprawy nauki ścisłych i humanistyki.

Nauki przyrodnicze i technika przeniknęły wszcz i w głąb życie narodów — mówił prof. Pihl — lecz niestety, jesteśmy obecnie świadkami zastosowania wielkich osiągnięć umysłu ludzkiego do celów zagłady. Nieuzasadnione jednak jest twierdzenie niektórych uczonych, jakoby nad związkiem techniki i ducha ludzkiego ciążyło przekleństwo. Historia poucza nas, że technika i przyrodoznawstwo miały pobudzający wpływ na rozwój człowieka. Wystarczy wspomnieć kolosalne znaczenie teorii Kopernika oraz fizyki ciał ziemskich i niebieskich Newtona dla ludzkiego poznania, dla jego wyzwolenia się z pęt ciemnoty i przesądów.

Oświecenie wykorzystało fizykę Newtona i rozwój techniczny dla rozwoju racjonalistycznego myślenia i eliminacji mis'ycyzmu. Te fakty z przeszłości budzą optymizm co do rozwiązania stosunku nauk przyrodniczych i humanistycznych. Prof. Pihl wyraża więc przekonanie, że dalszy rozwój przyrodoznawstwa przywróci harmonię między humanistyką a dyscyplinami niehumanistycznymi.

¹ Por. wyżej informację H. Duczmal-Pacowskiej i J. Jasiuka.